

W blasku nowelizacji prawa geologicznego i górniczego – wywiad z dr. inż. Sławomirem Markiem Brodzińskim – Głównym Geologiem Kraju, Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Środowiska

Dlaczego zdecydował się Pan przyjąć propozycję objęcia stanowiska Głównego Geologa Kraju?

To paradoksalne, ale przyczyną była m.in. ... irytacja. Pełniąc misję Szefa Służby Cywilnej przyglądałem się z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów przeciągającym się pracom nad tak zwaną „łupkową nowelą” prawa geologicznego i górniczego (dalej pgg). Włączyłem się więc do wewnętrznych dyskusji, co przyniosło określony skutek.

Jako syn i wnuk górników węglowych kontynuuję rodzinną tradycję – związków z górnictwem i geologią. Z kolei jako inżynier, absolwent i były pracownik dzisiejszego Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej postawione przede mną wyzwania staram się traktować zadaniowo, co doskonale współgrało z wizją współpracy przedstawioną mi przez P. Ministra Macieja Grabowskiego. Uznałem, że swoim dotychczasowym doświadczeniem zawodowym (w sierpniu bieżącego roku minęło 40 lat!), m.in. pracą naukowo-dydaktyczną na uczelni, jak również na stanowisku dyrektora generalnego Wyższego Urzędu Górniczego oraz jako Szef Służby Cywilnej mogę skutecznie służyć państwu, resortowi i polskiemu sektorowi wydobywczemu. Nigdy bowiem nie byłem w życiu zawodowym zainteresowany trwaniem na „posadzie” (czyż zapewne uspokoję niektórych kolegów geologów). W to podejście wpisuje się także 6 lat aktywności pozasłużbowej jako sekretarz generalny Światowego Kongresu Górniczego.

Jakie najważniejsze zadania stawia Pan sobie w bliższej perspektywie?

Pan Prezydent Bronisław Komorowski 1 sierpnia br. podpisał ustawę o nowelizacji pgg i innych ustaw. Muszę nieskromnie przyznać, że jestem usatysfakcjonowany, iż trudne prace legislacyjne w rządzie i obu izbach Parlamentu przeprowadziliśmy w 7 miesięcy. To zasługa zrozumienia ministrów, dyscypliny parlamentarzystów koalicji, kompetencji Departamentu Geologii i Koncesji Geologicznych Ministerstwa Środowiska, konstruktywnej postawy opozycji oraz wsadu merytorycznego, który przygotował mój poprzednik. Oczywiście nowela nie jest ideałem, ale tak jest zawsze, gdy trzeba osiągnąć kompromisy (interesy państwa, inwestorów i społeczności lokalnych oraz wymagania ochrony środowiska).

Teraz, do 1 stycznia 2015 r., trzeba ustawę wdrożyć. Przypomnę, że chodzi m.in. o 9 rozporządzeń, wzrost zatrudnienia w Ministerstwie Środowiska i urzędach górniczych (procedury naboru do służby cywilnej ruszą z początkiem 2015 r.), nowe zadania dla MŚ i Państwowej Służby Geologicznej, o czym mowa dalej.

Czujemy oddech unijnych oponentów gazu z łupków, więc ten temat ma znaczenie priorytetowe w kontaktach z Komisją Europejską. Pragnę zauważyć, że regulacje unijne nie mogą zabronić wydobywania węglowodorów niekonwencjonalnych. Może się jednak okazać, iż nowe wymogi nakładane przez UE podniosą koszty wydobywania oraz



wydłużą procedury. Większość utrudnień jest efektem polityki prowadzonej w Unii Europejskiej, stawiającej, w moim mniemaniu, na pierwszym miejscu ochronę środowiska przed gospodarką.

Planujemy również za około 2 lata od wejścia w życie obecnej nowelizacji pgg dokonać jej wstępnej oceny, sprawdzimy jak została ona przyjęta, czy dobrze funkcjonuje, czy też trzeba ją poprawić. To zresztą rutynowe działanie w odniesieniu do ważnych politycznie, gospodarczo i społecznie aktów prawnych.

Co zmienia nowela pgg w obszarze geologii oraz górnictwa?

Ideą nowelizacji było przede wszystkim dostosowanie pgg do wyzwań związanych z pojawieniem się szansy na sukces gazu ze złóż łupkowych w Polsce. Nowelizacja wprowadza m.in. nowy system koncesjonowania działalności w zakresie węglowodorów, wprowadza tzw. prekwalifikację, liberalizuje prowadzenie działalności na etapie prac poszukiwawczych polegających na badaniach geofizycznych.

Udzielenie „łączonej” koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż węglowodorów oraz wydobywanie węglowodorów ze złóż wymagać będzie przeprowadzenia postępowania przetargowego, w trakcie którego organ koncesyjny będzie weryfikował każdy podmiot ubiegający się o koncesję węglowodorową. Taka ocena odbywać się będzie pod kątem bezpieczeństwa państwa oraz doświadczenia przedsiębiorcy w zakresie działalności dotyczącej złóż węglowodorów.

Ograniczamy ryzyko po stronie przedsiębiorcy, gwarantując mu ciągłość inwestycji (zachowanie praw nabytych) i pozwalając na szybsze przejście z etapu rozpoznawania do wydobywania. W przypadku częściowego udokumentowania złoża dajemy możliwość rozpoczęcia wydobywania węglowodorów ze złoża jeszcze w czasie trwania fazy poszukiwawczo-rozpoznawczej (tzw. kroczące dokumentowanie złóż). W celu ułatwienia prowadzenia działalności przez przedsiębiorcę na podstawie koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złoża węglowodorów oraz wydobywanie węglowodorów ze złoża zrezygnowaliśmy z obowiązku sporządzania przez przedsiębiorcę dwóch odrębnych dokumentacji. W to miejsce wprowadzamy jedną dokumentację geologiczno-inwestycyjną złoża węglowodorów, zawierającą elementy obu dotychczasowych dokumentacji.

Kontynuując wątek upraszczania procedur zmieniliśmy również moment, w którym wymagane jest uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, przesunięty został on na etap przed uzyskaniem decyzji zatwierdzającej plan ruchu zakładu górniczego w celu wykonywania robót geologicznych związanych z rozpoznawaniem złóż węglowodorów lub decyzji inwestycyjnej, czyli tuż przed samym rozpoczęciem wierceń.

Liczymy na to, że dzięki wprowadzanym zmianom uda się: utworzyć przyjazniejsze środowisko dla inwestorów, przyspieszyć prace poszukiwawcze, rozpoznawcze i wydobywcze za węglowodorami (konwencjonalnymi i niekonwencjonalnymi), zapewnić godziwe dochody do budżetu państwa oraz samorządów, zabezpieczyć interesy państwa przy wydawaniu koncesji, jak również uporządkować i doprecyzować przepisy budzące wątpliwości w obowiązującej ustawie pgg, nie naruszając wymogów ochrony środowiska.

Jakie ważne zmiany zajdą w działalności resortu Środowiska, Państwowej Służby Geologicznej, urzędów górniczych?

Poszerzony zostanie zakres zadań Ministra Środowiska jako organu koncesyjnego i organu administracji geologicznej. Nowe zadania dotyczą prowadzenia postępowania kwalifikacyjnego i przetargowego, prowadzenia wykazu podmiotów kwalifikowanych, oceny perspektywiczności geologicznej przedsięwzięcia, weryfikacji umowy o współpracy zawieranej pomiędzy podmiotami zamierzającymi wspólnie wykonywać koncesję dotyczącą węglowodorów, nadzorowania prac geologicznych (w tym robót geologicznych) w zakresie rozpoznawania złóż węglowodorów oraz kontroli przestrzegania przepisów o wykonywaniu działalności w zakresie badań geofizycznych złóż węglowodorów.

W samym Ministerstwie Środowiska utworzony został Departament Nadzoru Geologicznego. Dostaniemy docelowo 40 nowych etatów w dwóch transzach, przekazane one zostaną m.in. części nadzorczej resortu, która ma kontrolować wykonywanie koncesji w miejscu ich realizacji, a także Departamentowi Geologii i Koncesji Geologicznych w celu przyspieszenia i polepszenia prowadzenia procedur koncesyjnych. Analizujemy także powołanie Okręgowego Urzędu Górniczego w Gdańsku, który ma specjalizować się w gazie ze złóż łupkowych i wierceniach podmorskich. Generalnie, w związku ze wzmacnianiem nadzoru dla Wyższego Urzędu Górniczego i okręgowych urzędów górniczych, przewiduje się 20 nowych etatów. Ponadto, zostaną poszerzone uprawnienia urzędów górni-

czych i inspekcji ochrony środowiska o możliwość wejścia na teren wiertni bez wcześniejszego zgłaszania takiego zamiaru. Zwiększone kompetencje organów nadzoru górniczego dotyczą również ustalania opłaty podwyższonej za działalność wykonywaną bez koncesji oraz opiniowania projektów zagospodarowanie złóż.

Jeśli chodzi o Państwową Służbę Geologiczną, to dążymy do jej instytucjonalnego wzmocnienia.

W nowelizacji ustawy przewidziano nowy zakres zadań PSG, na który składa się m.in.: upoważnienie przez właściwy organ administracji geologicznej pracowników PSG do sprawdzenia prawidłowości poboru próbek z wykonania robót geologicznych oraz do wykonywania innych czynności pomocniczych, prawo do wchodzenia na teren wierceń w celu uczestnictwa lub obserwacji pobierania rdzeni, a także wykonywanie oceny perspektywiczności geologicznej przestrzeni, dla których planuje się w następnym roku wszczęcie postępowania przetargowego. Utworzony zostanie, w ramach zintegrowanego systemu informatycznego PIG-PIB, system informacyjny Geoinfo-net, który będzie umożliwiał przetwarzanie oraz dostęp do informacji o danych geologicznych, próbkach oraz wynikach ich badań, przekazanych dokumentacjach geologicznych, udzielonych koncesjach i zatwierdzonych lub zgłoszonych projektach robót geologicznych, obszarach górniczych i terenach górniczych oraz parametrach wydobywania węglowodorów ze złoża na różnych poziomach dostępu. Ponadto, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zaakceptował finansowe warunki wniosku PIG-PIB na budowę centralnego magazynu próbek geologicznych w Leszczach k. Kłodawy.

Zgodnie z nowelą pgg prawo do informacji geologicznej przysługuje Skarbowi Państwa. Jednocześnie inwestor, który poniosł nakłady na rozpoznanie geologiczne oraz zamierza wykorzystać pozyskane w ten sposób wyniki, ma wyłączność w zakresie wykorzystywania tej informacji przez 3 lata od dnia doręczenia decyzji zatwierdzającej dokumentację geologiczną.

Dodatkowo, w nowelizacji pgg określone zostały zasady pobierania opłat za udostępnianie informacji geologicznej. Nieodpłatne korzystanie z informacji geologicznej (w postaci danych geologicznych) przysługuje PSG przy wykonywaniu ustawowych zadań określonych w pgg. Minister Środowiska będzie mógł upoważnić Państwową Służbę Geologiczną do rozporządzania informacją geologiczną w postaci danych geologicznych.

W przypadku udzielenia takiego upoważnienia PSG będzie przedkładać ministrowi coroczny wykaz zawartych umów o korzystanie z informacji geologicznych, zawierający informację o stronie umowy, wysokości wynagrodzenia oraz zakresie udostępnionych danych geologicznych w terminie miesiąca od zakończenia tego roku.

W nowelizacji pgg wprowadzono także rozwiązanie, polegające na finansowaniu PSG ze środków budżetu państwa w części dotyczącej środowiska, będących w dyspozycji ministra właściwego do spraw środowiska. Przedłożona propozycja nie spowoduje zwiększenia limitu wydatków dysponenta tej części budżetu, tj. Ministra Środowiska, a finansowanie zadań służby geologicznej będzie się odbywało w ramach wydatków planowanych w ustawie budżetowej na dany rok w budżecie Ministra Środowiska. Niezależnie od powyższego, PSG tak jak dotychczas będzie finansowana ze środków zgromadzonych w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i

Gospodarki Wodnej w ramach wieloletniego zobowiązania finansowego dotyczącego geologii i górnictwa.

Czy powstanie polityka surowcowa Polski?

O polityce surowcowej, w tym polityce energetycznej zwanej też strategią oraz o złożach strategicznych i ich ochronie, dużo pisze się od lat; toczą się także dyskusje. Brakuje jednak woli politycznej ponad podziałami (bo to nie jest wyzwanie na jedną kadencję!), aby wypracować i przyjąć twarde regulacje prawne. Bez takich rozwiązań wciąż będziemy tkwili w sporach pomiędzy długofalowymi interesami państwa, lokalnymi priorytetami oraz regulacjami dotyczącymi ochrony środowiska, które tak ochoczo przyjęliśmy w ambitnej wersji unijnej. Trzeba także powiedzieć, że na rekompensatę uciążliwości związanych z wyłączeniem terenów pod działalność górnictwa muszą się znaleźć środki publiczne oraz środki inwestorów. Ostatnio Ministerstwo Gospodarki ogłosiło „Politykę energetyczną Polski do 2050 roku” – to dobrze. Pewne prace dotyczące ochrony złóż zostały niedawno podjęte w MIR i MŚ. Dopominają się o podjęcie tego wyzwania – i słusznie – naukowe środowiska geologiczne. Oby tylko uzyskać efekt synergii i konkretny „produkt” końcowy.

Ze swojej strony optuję za szybkim utworzeniem „Białej Księgi w sprawie ochrony złóż strategicznych”, która mogłaby zapoczątkować szeroką dyskusję. Pomocnym narzędziem w tych procesach będzie też przygotowywana z mojej inicjatywy na 2015 r. przez PSG mapa krajowych obszarów konfliktowych (górnictwo, inwestycje strategiczne, rolnictwo i ochrona środowiska, obrona narodowa i obiekty historyczne).

Nauka i przemysł na rzecz projektów gazu łupkowego – jakie jest zaawansowanie prac?

Uważam, że koniecznością jest opracowanie nowego raportu w sprawie zasobów gazu ze złóż niekonwencjonalnych. Wcześniejszy raport wykonany przez PIG-PIB opierał się o dane historyczne odpowiednio przetworzone, nie na wynikach wierceń wykonanych specjalnie pod kątem poszukiwań gazu łupkowego. Teraz takich wierceń mamy 65, a zaplanowanych jest na ten rok dalszych kilkanaście. Znacznej części danych z tych odwiertów PIG-PIB nie będzie jeszcze miał do dyspozycji przy wykonywaniu oceny zasobów, ale sądzę, że mimo to będziemy mogli przedstawić raport w II połowie 2015. W trakcie przygotowania jest także raport o zasobach geologicznych tzw. zamkniętego gazu (*tight gas*).

Ponadto strona polska, wspólnie z Wielką Brytanią, pracuje nad wykonaniem analizy oceniającej wpływ rozwoju wydobycia gazu z łupków na gospodarkę naszych krajów oraz efekty tego procesu dla całej Unii Europejskiej. Prace nad raportem zakończą się w tym roku.

Zakładam także, że do końca roku uda się opracować wstępny raport dotyczący oddziaływania na środowisko prac związanych z poszukiwaniem i rozpoznawaniem niekonwencjonalnych złóż węgłowodorów. Raport ten jest oparty na badaniach 7 poligonów badawczych, które zostały wykonane w naszym kraju. Nad przedsięwzięciem czuwają Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska oraz PIG-PIB.

Z innych ważnych projektów badawczo-wdrożeniowych należy wymienić te, które zostały wyłonione w dwóch konkursach przeprowadzonych przez NCBiR w ramach programu Blue Gas – Polski Gaz Łupkowy. Planujemy jesienią wraz z NCBiR spotkanie informacyjne wszystkich stron zaangażowanych w projekty naukowo-badawcze w obszarze węgłowodorów niekonwencjonalnych.

Czy widzi Pan także przed sobą wyzwania inne niż „łupkowe”?

Oczywiście gaz z łupków (także w kontekście unijnym) to tylko jedno z zagadnień podejmowanych w latach 2014–2015. O niektórych, jak polityka surowcowa, mówiłem już wcześniej.

Wkrótce czeka Polskę trudne wyzwanie – implementacja dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/30/UE z dnia 12 czerwca 2013 r. w sprawie bezpieczeństwa działalności związanej ze złożami ropy naftowej i gazu ziemnego na obszarach morskich oraz zmiany dyrektywy 2004/35/WE, której termin wdrożenia mija w lipcu przyszłego roku. Gospodarzem jest Ministerstwo Gospodarki. W moim przekonaniu najlepiej byłoby procedować na gruncie nowej ustawy, gdyż materia jest skomplikowana (znajduje się we właściwości m.in. Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, Ministerstwa Środowiska, urzędów górniczych i morskich, GDOŚ/RDOŚ oraz Urzędu Dozoru Technicznego) i nie nadaje się do transpozycji przez kolejną nowelę pgg. A znaczenie tych regulacji dla rozwijającego się sektora off-shore w Polsce jest bardzo istotne.

Oczywistym wyzwaniem dla mnie jako Głównego Geologa Kraju jest realizacja postępowań koncesyjnych (rudzie miedzi, węgiel kamienny, sole, ale także i węgłowodory) w świetle niedoskonałości ustawy pgg z 2011 r., w której nie przewidziano, że Polska stanie się ciekawym rynkiem koncesji, także dla górniczych korporacji globalnych. To rodzi konflikty, pomówienia medialne, różne naciski, z których Ministerstwo Środowiska wychodzi „z tarczą”. To także moja misja.

Pozdrawiam serdecznie Czytelników Przeglądu Geologicznego, a Redakcji życząc samych sukcesów!

Red.: Dziękujemy serdecznie za rozmowę.

W imieniu redakcji PG wywiad przeprowadzili Andrzej Gąsiewicz i Anna Krokosz.

Na łamach pisma chcę serdecznie podziękować Panu dr. Sławomirowi Brodzińskiemu, Głównemu Geologowi Kraju, Podsekretarzowi Stanu w Ministerstwie Środowiska, za objęcie od września 2014 r. Przeglądu Geologicznego patronatem honorowym, jak również za deklarację bliskiej współpracy, co przyczyni się do dalszego rozwoju geologii polskiej.

Andrzej Gąsiewicz
Redaktor Naczelny PG